



prof. Irma Kozina

Historyczka sztuki i kuratorka wystaw, absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, od 1988 roku wykłada zagadnienia sztuki współczesnej i historii designu w wyższych uczelniach w Katowicach, Gliwicach, Krakowie i Warszawie, stypendystka fundacji Gerda Henckel Stiftung oraz DAAD, autorka artykułów i książek traktujących o sztuce nowoczesnej i współczesnej, modzie, designie i historii miast, napisała między innymi: *Pałace i zamki pruskiej części Górnego Śląska* (2001), *Chaos i uporządkowanie. Dylematy architektoniczne na przemysłowym Górnym Śląsku w latach 1763–1955* (2005), *Art deco* (2013), *Ikony dizajnu w województwie śląskim* (2012), *Polski design* (2014), *Historia mody od krynoliny do mini* (2017), *Ikony architektury w województwie śląskim* (2019).

6 Nowoczesne meble z niklowanych rur stalowych i ich bielski projektant Bruno Weil

Bauhaus

meble z tubularnej stali

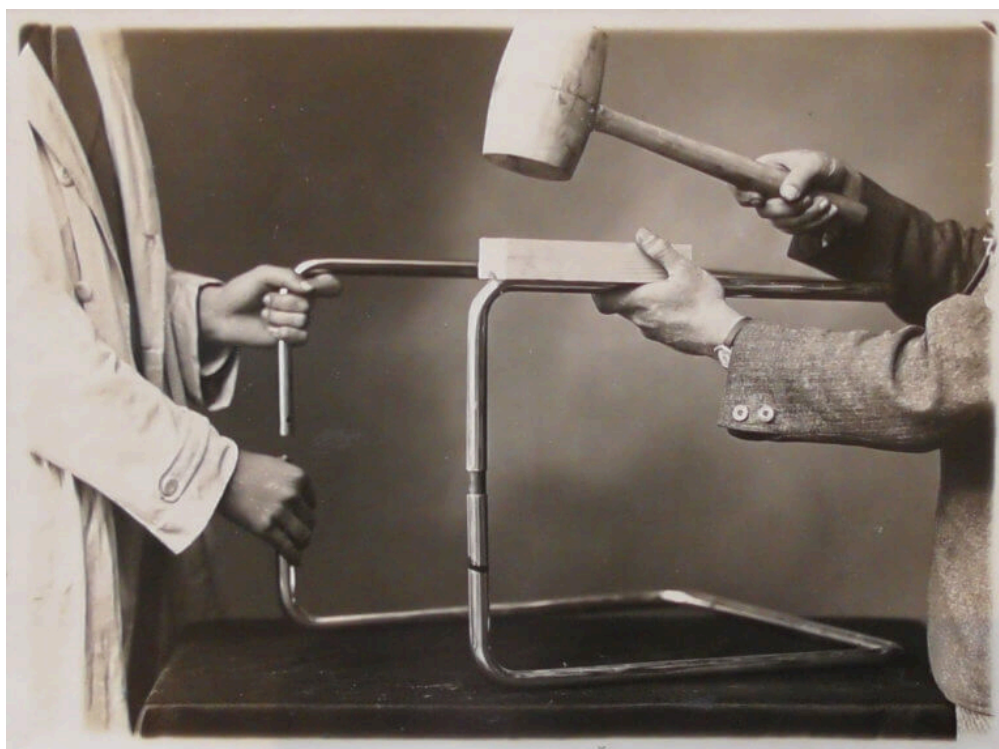
Breuer Marcel

Thonet-Mundus

Weil Bruno

W dziejach dizajnu nie brakuje dobrych projektów, które popadły w zapomnienie z powodu źle prowadzonej promocji. Co stałoby się z kultowymi projektami Marcela Breuera, gdyby jego bankrutująca firma Standard nie została zakupiona przez znakomitego marketingowca z firmy Thonet-Mundus, który uczył się tajników swojego zawodu w rodzinnej firmie meblarskiej założonej w Buczkowicach pod Bielskiem.

Nie bez racji zwykle się uważać, że otwarcie Bauhausu w Dessau w 1925 roku oznaczało rozpoczęcie nowej fazy działalności architektoniczno-artystycznej uczelni Waltera Gropiusa: pożegnano wówczas techniki i metody związane z rzemiosłem manufakturowym i rozpoczęto produkcję seryjną, opartą na projektowaniu prototypów przeznaczonych do wytwarzania fabrycznego. Symbolem tej zmiany był sposób wykonania gotowych elementów (między innymi okien, drzwi, kaloryferów) w nowej siedzibie szkoły zaprojektowanej przez Gropiusa, a także meble stworzone przez Marcela Breuera jako wyposażenie pomieszczeń uczelnianych, zwłaszcza kultowy już dzisiaj stółek B9, wykonany w 1925 roku, przy którego projektowaniu Breuer po raz pierwszy zainspirował się konstrukcją roweru. Zaproponował wówczas stelaż z rur giętych z duraluminium, które zostały dostarczone przez zakłady samolotowe Junkers w Dessau (z czasem autor zdecydował się na stal)¹.



Technika produkcji mebli tubularnych w 20-leciu międzywojennym, fot. ze zbiorów Alexandra von Vegesack



Biurko, dzięki uprzejmości galerii Zeitlos w Berlinie



Szafa gabinetowa, dzięki uprzejmości galerii Zeitlos w Berlinie



Szafa gabinetowa, dzięki uprzejmości galerii Zeitlos w Berlinie

Pomysł Breuera okazał się niezwykle inspirujący dla wielu nowoczesnie ukierunkowanych projektantów, przyczyniając się istotnie do powstania sporu prawnego, którego przedmiotem stało się krzesło opatrywane dziś mianem Freischwinger – o nadwieszanej konstrukcji wspornikowej, kwestionującej konieczność mocowania siedziska na czterech nogach. Według zeznań Breuera, jego holenderski kolega i – jak miał się wkrótce przekonać – konkurent Mart Stam przywłaszczył sobie pomysł, którym młody projektant z Bauhausu podzielił się z nim podczas poufnej rozmowy². To wyjaśnienie nie było jednak przekonujące dla sędziów rozstrzygających kwestię w toku rozprawy. Konflikt prawny był wynikiem rozpoczętej przez Breuera na przełomie lat 1926 i 1927 działalności gospodarczej. Projektant założył wtedy w Berlinie ze swoim partnerem biznesowym Kálmánem Lengyelem firmę meblarską Standard, która zajęła się produkcją tworzonych przez niego wzorów mebli z rur stalowych. Z początkiem 1928 roku do spółki przystąpił trzeci udziałowiec: Anton Lorenz. Ten pochodzący, podobnie jak Breuer, z Węgier ślusarz zobowiązał się kierować firmą – przynoszącą coraz większe straty finansowe.

W lipcu 1928 roku tubularne meble Breuera zainteresowały przedsiębiorstwo produkcji mebli z giętego drewna funkcjonujące na rynku niemieckim pod nazwą Thonet. Breuer zawarł z Thonetem kontrakt i wkrótce ukazał się pierwszy katalog firmowy, w którym klientom proponowano nowoczesne meble ze stali³. W 1929 roku Thonet wykupił Standard. Nie zorientowano się jednak, że Lorenz pozostawił sobie wyłączność na kilka modeli. Już dwa lata wcześniej, podczas wystawy zorganizowanej przez Miesa van der Rohe na wzorcowym osiedlu Weißenhof w Stuttgarcie, prototyp krzesła typu

Freischwinger zaprezentował Mart Stam. Wkrótce z podobnym pomysłem wystąpił również van der Rohe, który opracował swój wzór z rur giętych na okrągło i szybko postarał się go opatentować. Gdy Breuer postanowił intensywniej współpracować z Thonetem, Lorenz bezskutecznie usiłował pozyskać do spółki Miesa. Ostatecznie pozostał mu jedynie Stam, który przekazał mu prawa do eksperymentalnego krzesła wykonanego z rur służących do dostarczania gazu. Wprawdzie model wykonany przez Stama był stosunkowo mało zaawansowany technologicznie i krzesła Breuera przewyższały go pod względem jakości wykonania, jednak wszystkie rozwiązania typu Freischwinger opierały się na zasadzie konstrukcyjnej, której najwcześniejszą realizacją był prototyp wykonany przez Stama. To spowodowało, że wersje tych mebli raz przedstawiano w katalogach jako dzieło Breuera, innym zaś razem przypisywano je Stamowi. W 1929 roku spór o prawa autorskie pomiędzy firmą Thonet i założoną przez Lorenza po jego rozstaniu z Breuerem firmą Desta (Deutsche Stahlmöbel) trafił do sądu. Jako rzeczoznawcę powołano nawet Waltera Gropiusa, który zeznał, że pierwszeństwo w zakresie projektowania mebli z niklowanych rur należy jest Breuerowi⁴. Po wielu rozprawach w 1932 roku sąd potwierdził prawa Lorenza i w ten sposób na terenie Niemiec producentem krzesel typu Freischwinger mogła być jedynie Desta. Już miesiąc po procesie Thonet zawarł z Lorenzem układ i pozyskał prawa do produkcji wszystkich typów mebli ze stali. Czyniło to z niego światowego potentata w zakresie produkcji modernistycznych mebli tubularnych.

Dzieje założonej przez Breuera firmy Standard doskonale obrazują przemiany roli projektanta w relacji do przedsiębiorstwa nastawionego na produkcję seryjną. Przyzwyczajony do realiów rzemieślniczych absolwent Bauhausu wyobrażał sobie zapewne, że zdoła poprowadzić własny zakład, projektując kolejne wzory nowoczesnych, ergonomicznie ukształtowanych wyrobów. Tymczasem szybko się przekonał, że wprowadzanie na rynek nowego produktu wymaga umiejętności w zakresie wykonawstwa, marketingu i reklamy, których on sam nie miał. Jako współników wybrał sobie kolegów z niewielkim doświadczeniem w dziedzinie masowego wytwarzania towarów. Urodzony w 1900 roku w Szeged na Węgrzech Lengyel był Żydem pochodzącym z rodziny rzemieślników zajmujących się wyrabianiem mebli, działającym samodzielnie w Berlinie, Paryżu i Budapeszcie. Znany był z udziału w projektach budowlanych, być może miał nawet wykształcenie architektoniczne, a jego eksperymenty w zakresie tubularnego meblarstwa miały na tyle innowacyjny charakter, że nie do końca dawał sobie radę z ich realizacją⁵. Z kolei Lorenz urodził się w 1861 roku (także na Węgrzech) i był nauczycielem historii i geografii. Gdy jego żona jako śpiewaczka podpisała kontrakt w Niemczech, wyemigrował razem z nią i założył w Berlinie zakład ślusarski. Chociaż nie sprawdził się jako kierownik firmy Standard, wykazał niezwykle spryt w nowym dla produkcji meblarskiej obszarze prawodawstwa patentowego. Wygrany przez niego proces z Thonetem uchodzi do dzisiaj za

pierwszy casus, w którym sędziowie uznali prawa do zaprojektowanego wzoru meblarskiego, a nie do rozwiązania technicznego. Jego sukces w sądzie spowodował, że firma Thonet zatrudniła go w 1932 roku jako kierownika działu ochrony praw autorskich⁶.

Można postawić pytanie, dlaczego pozyskanie koncesji na produkcję mebli z rur stalowych było dla Thoneta na tyle ważne, że zdecydowano się zaangażować prawników i przeznaczyć środki finansowe na rozstrzygnięcie powstałego sporu? Zastosowanie giętych rur stalowych w meblarstwie nie było przecież wynalazkiem projektantów skupionych wokół Bauhausu. Tego typu mebli nie ustawiano wprawdzie w mieszkaniach, jednak od 1885 roku, kiedy opracowano nową technologię gięcia stali na zimno, rozpoczęto produkcję wyposażenia hal przemysłowych oraz łóżek wojskowych i szpitalnych z metalu. Z czasem wprowadzono te metody również do lotnictwa, przemysłu rowerowego oraz samochodowego. W czeskiej wytwórni samochodów Tatra od 1919 roku stosowano siedziska z konstrukcją tubularną. Rozwiązania te miały jednak charakter utylitarny i nie cieszyły się uznaniem otwierającym im drogę do eleganckich salonów⁷. Tymczasem stalowe krzesła zaprezentowane przez modernistów na wystawie w osiedlu Weißenhof w 1927 roku były na tyle wykwintne i eleganckie, że niosły za sobą potencjał zapowiadający swoistą rewolucję w meblarstwie, który został natychmiast dostrzeżony przez managerów Thoneta, decydujących o ofercie tej dynamicznie funkcjonującej już od wielu dziesięcioleci firmy.

Szczęśliwie dla Thoneta kontakt z innowacyjnymi projektantami podejmującymi działania w zakresie modernistycznego kształtowania wyposażenia wnętrz podjęto stosunkowo wcześnie, a pośrednikiem został urzędujący w Paryżu Le Corbusier. Już w trakcie prac nad przygotowaniem pawilonu wystawowego L'Esprit Nouveau na światową ekspozycję w Paryżu w 1925 roku Corbu zwrócił uwagę na wytwarzany przez Thoneta od dziesięcioleci fotel B9, uznany przez niego za unikatowy przykład rozwiązania, w którym forma podążała za funkcją. Szefostwo paryskiej filii przedsiębiorstwa, zarejestrowanego we Francji pod nazwą Thonet Frères, podjęło rozmowę z przedstawicielami paryskiego biura Le Corbusiera i wyasygnowało pieniądze na spłatę długów zaciągniętych przez architekta na poczet wystawy, pod warunkiem przyjęcia przez niego roli agenta reklamowego działającego na rzecz tej firmy. Zachował się do dzisiaj list skierowany do Le Corbusiera przez Thonet Frères w dniu 1 września 1926 roku, z następującą wiadomością: „W nawiązaniu do rozmowy telefonicznej chcielibyśmy uznać Pana za agenta reklamowego (agent de propagande) w najwyższej randze, wierząc, że Pana wpływ przyniesie nam wiele korzyści biznesowych. Co za tym idzie, [...] suma 138 tysięcy franków zostanie przelana na Pana rachunek przy pierwszej możliwej okazji”⁸. W tej sytuacji nie dziwi fakt, że Le Corbusier wyposażył w meble produkowane przez Thoneta wnętrza zaprezentowane w budowli wzniesionej przez niego na

terenie wystawowym osiedla Weißenhof w 1927 roku. Nie jest wykluczone, że na wystawie w Stuttgarcie pojawił się osobiście prezes paryskiego oddziału Thonet Frères – Bruno Weil. Być może właśnie w Stuttgarcie Weil zafascynował się po raz pierwszy meblami tubularnymi i zapragnął na stałe włączyć je do produkcji kierowanej przez niego firmy. Zapewne entuzjazm Weila dla stalowych mebli zaprezentowanych przez Marta Stama i Miesa van der Rohe w Weißenhofie skłonił czynną w biurze Le Corbusiera projektantkę Charlotte Perriand do zaprojektowania specjalnej kolekcji tego typu mebli na Salon Jesienny w Paryżu w 1929 roku. Thonet miał się zająć produkcją tego wyposażenia, powierzając czynności marketingowe spółce Le Corbusier – Jeanneret – Perriand. Od tego momentu współpraca między Weilem i Corbu miała się nawet zacieśnić⁹. Jednocześnie Weil mógł z własnej inicjatywy nawiązać kontakty z Marcelem Breuerem, od którego wkrótce nabył prawa do produkcji wyrobów firmy Standard.

Charakterystyczny dla wielkich holdingów sposób działania Brunona Weila nie był przypadkowy. O ile jego ojciec był tylko drobnym rzemieślnikiem, stolarzem z Buczkowic pod Bielskiem, produkującym meble gięte z buczyny, o tyle Bruno był z wykształcenia architektem. Wychował go ojczym – niezwykle operatywny prawnik Leopold Pilzer, który poślubił jego matkę po śmierci przyjaciela i partnera biznesowego, współtwórcy założonej przez nich obu gigantycznej spółki akcyjnej. Już w 1893 roku Rudolf Weil i Leopold Pilzer zawarli umowę dotyczącą dalszego prowadzenia w Buczkowicach produkcji mebli giętych. Pilzer był pochodzącym z żydowskiej rodziny z Oświęcimia agentem ubezpieczeniowym, jego rola polegała zapewne na udzieleniu Weilowi korzystnego kredytu finansowego. W 1907 roku Pilzer i Weil byli już współwłaścicielami „fabryk mebli z drzewa giętego w Buczkowicach, Rybarzowicach i Łodygowicach” i razem wnieśli do Sejmu Krajowego we Lwowie petycję „o przyczynienie się z funduszu krajowego kolejowego do finansowego poparcia projektowanej kolei lokalnej z Łodygowic do Buczkowic udziałem koron 140 000 w zamian za akcje zakładowe tejże kolei”¹⁰. Pilzer miał dostęp do funduszy bankierskich grupy Rothschild. Skorzystał z nich w celu utworzenia holdingu meblarskiego, funkcjonującego pod nazwą Mundus. Według dokumentu rejestracyjnego, austriacka firma Mundus AG zawiązana została z udziałem instytucji kredytowych przez pochodzącego z Galicji kupca Leopolda Pilzera (1871–1961). Wkrótce też utworzono węgierską filię tego przedsiębiorstwa z siedzibą w Budapeszcie¹¹. Jak głosi ulotka opublikowana w „Moderne Illustrierte Zeitung” w 1913 roku: „Spółka powstała z połączenia pewnej liczby znaczących fabryk mebli bukowych Austro-Węgier, utworzono ją 1 kwietnia 1907 roku pod patronatem Instytucji Kredytowej w Wiedniu i Ogólnowęgierskiego Banku Kredytowego w Budapeszcie (Grupa Rothschild). O wielkości przedsiębiorstwa świadczy w wyrazisty sposób ilość wymienionych niżej fabryk i siedzib handlowych. Spółka posiada fabryki w Galicji: Buczkowice, Rybarzowice; na Śląsku: Jasienica, Cieszyn; na Morawach: Drnholec, Hranice; w Czechach: Mimoň i

na Węgrzech: Banská Bystrica, Boros Jenő, Varaždin. [...] By zilustrować potencjał spółki wystarczy wspomnieć, że dziennie produkuje ona 10 000 sztuk mebli z giętego drewna. Do największych fabryk spółki zaliczyć należy Jasienicę i Buczkowice, te ostatnie, usytuowane w Galicji, interesują nas szczególnie. Fabryka w Buczkowicach, zatrudniająca około 1000 pracowników, wytwarza około 1500 sztuk mebli bukowych dziennie, co świadczy o tym, że jest to jedno z największych przedsiębiorstw przemysłowych Galicji”¹². Dzięki wsparciu potężnych funduszy kredytowych w 1914 roku Mundus wchłonął konkurencyjną firmę Jacob & Josef Kohn, a pięć lat później przeniósł swoją główną siedzibę z Wiednia do Cieszyna. W 1922 roku, w wyniku zawirowań na giełdzie papierów wartościowych, doszło do przejęcia przez Mundus firmy Thonet AG i od tego momentu zjednoczony holding Thonet-Mundus, kierowany przez mieszkającego w Bielsku Leopolda Pilzera, był najpotężniejszym producentem mebli giętych w świecie. W 1931 roku Pilzer wykupił akcje Thonet-Mundus od instytucji kredytowych i stał się głównym udziałowcem holdingu. Kiedy w 1936 roku jako Żyd zaczął mieć problemy z filią Thoneta w Niemczech, postanowił przenieść siedzibę niemiecką do Szwajcarii i powoli przeniósł produkcję mebli do USA¹³.



Thonet-Mundus, ulotka reklamowa z 1931 roku. Thonet-Mundus z siedzibą w Bielsku przy ulicy Sukienniczej 3 reklamuje krzesła Marcela Breuera.

Po śmierci Rudolfa Weila, jak wspomniano, Pilzer poślubił wdowę po nim, Laurę, usynawiając jego potomstwo. Gdy pasierbowie dorośli, osobiście zawiadywał jedynie centralą firmy w Bielsku, w lokalu przy ul. Sienkiewicza 3. Hansa Weila mianował dyrektorem filii Thonet-Mundus w Wiedniu, a jego brat Bruno reprezentował interesy Pilzera w Paryżu, kierując filią Thonet Frères. Najprawdopodobniej to właśnie z inicjatywy Brunona Thonet zajął się produkcją mebli tubularnych z niklowanej stali. On sam wdrożył się w ten

proces na tyle głęboko, że zaczął projektować własne wzory. Ponieważ nie wypadało mu – jako dyrektorowi szacownego holdingu – przyznawać się do tej „słabości”, podpisywał swoje projekty jako BèWè. Tworzył w stylistyce funkcjonalizmu, preferując formy geometryczne, pozbawione wszelkich ozdób. Przypisywane są mu koncepcje minimalistycznych biurek, stolików ze szklanym blatem, a nawet krzesła konkurencyjnego w stosunku do rozwiązań proponowanych przez mistrzów Bauhausu. Jedną z ulotek reklamujących meble tubularne sprzedawane przez oddział Thonet Frères przy 14, Boulevard Poissonière prezentuje zestawione ze sobą fotele projektu Miesa van der Rohe, Le Corbusiera, Marcela Breuera, André Lurçata i BèWè. Model autorstwa BèWè przedstawiono też oddzielnie po prawej stronie w powiększeniu, jako wzór B257. Był on chyba najmniej wyrafinowanym spośród reklamowanych krzeseł, jego podkowiaste siedzisko spoczywało na szkieletcie wygiętym z jednego pręta, którego końce w oparciu usztywniono wygiętym łukowo kawałkiem drewna. Z kolei zaprojektowane przez BèWè biurko B287 składało się z dwóch mieszczących szuflady prostopadłościanów bocznych, połączonych tubularnym szkieletem z zamontowanym u góry blatem. Biblioteczka była kubicznie wygiętym szkieletem zarysującym bryłę, wewnątrz której zawarto półki i szuflady ułożone w przestrzeni w sposób przypominający wypełnianie kolorowymi prostokątami płaszczyzny w obrazach Pieta Mondriana, na których pewne pola pozostają białe. Niektóre z biurek miały tylko blat i minimalistycznie potraktowaną kubiczną przestrzeń na szuflady, eksponując pustkę wypełnioną powietrzem na zasadach typowych dla rzeźby konstruktywistycznej. Kreowane przez BèWè modele cechowało myślenie modułarne, umożliwiające klientom samodzielne dobieranie najbardziej adekwatnych wzorów.



Ulotka z modelem krzesła B 257, dzięki uprzejmości Alexandra von Vegesacka



Ulotka z modelem biurka B 287, dzięki uprzejmości Alexandra von Vegesacka

Pomimo doniosłości wkładu Brunona Weila w rozwój tubularnego meblarstwa czasów modernistycznej awangardy jego postać pozostaje prawie całkowicie zapomniana. Wygląd projektanta znany jest dzisiaj dzięki jednej fotografii, która przetrwała w spuściźnie po Charlotte Perriand¹⁴. Nie wiadomo, co działo się z nim od 1940 roku, gdy do Paryża wkroczyli naziści. Jego ojczym okazał się niezwykle roztropny – w momencie przybycia Niemców do Kraju Sudeckiego w 1938 roku w pełni dostrzegł grożące jego rodzinie niebezpieczeństwo i podjął decyzję o emigracji do Stanów Zjednoczonych. Tam kupił trzy amerykańskie wytwórnie mebli i założył przedsiębiorstwo Thonet, które w 1953 roku miało nawet wystawę w Museum of Modern Art w Nowym Jorku¹⁵. Pilzer zmarł w 1961 roku, a jego anons pośmiertny opublikowano w „New York Timesie”¹⁶. Bruno Weil działał jako przedstawiciel Thonet Frères również po zakończeniu II wojny światowej. Zmarł w 1962 roku i wówczas jego brat Hans sprzedał udziały rodzinnego holdingu amerykańskiej Simmons Company. Chociaż Hans kierował przed wojną filią Mundusa w Austrii i organizował nawet prestiżowy konkurs Thoneta w 1929 roku, w którym udział wziął między innymi Alvar Aalto, w latach 60. XX wieku okres świetności firmy stworzonej przez jego ojczyma

należał już do przeszłości, toteż on sam nie był już w stanie dbać o jej dalszy rozwój.

Wiele faktów z czasów młodości Brunona i Hansa Weilów, którą bracia spędzali zapewne w Buczkowicach i w Bielsku, wciąż jeszcze skrywają przechowywane w Polsce archiwa. Być może przypomnienie sylwetki BèWè zachęci kolejnych badaczy do podjęcia dalszych poszukiwań.

—

Sprostowanie, 7-09-2021

W 2019 roku zamieściłam na łamach formy.xyz (Nr 2/2019) artykuł o projektancie Brunonie Weilu. Wówczas niewiele wiedziano o jego ojcu, który był właścicielem firmy wytwarzającej meble gięte w Buczkowicach. Błędnie założyłam, że był on stolarzem i drobnym rzemieślnikiem. W Nr 3 (63) wydawanego w Bielsku-Białej kwartalnika „Relacje Interpretacje” z września 2021 roku pan Piotr Kenig, kierownik Starej Fabryki (oddział Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej) opublikował wyniki wnikliwych poszukiwań archiwalnych, które pozwoliły mu odtworzyć dokładne dzieje meblarstwa giętego w Buczkowicach. Jak wynika z jego ustaleń, dr Rudolf Weill był żydowskim przedsiębiorcą, który przejął buczkowicką fabrykę w latach 1891–1892. Pragnę polecić artykuł autorstwa pana Keniga nie tylko z powodu chęci skorygowania popełnionego przeze mnie błędu, lecz także z uwagi na zawarte w nim odkrywcze ustalenia dotyczące meblarstwa giętego na terenach obejmującej dzisiejsze ziemie polskie Monarchii Austro-Węgierskiej.

Irma Kozina

Przypisy

1. W 2006 roku odbył się proces w sprawie praw koncesyjnych umożliwiających produkcję i sprzedaż stołka B9 (zob. *B9 muss in die Müllpresse*, DW, dw.com/de/b-9-muss-in-die-muellpresse/a-1867830-0).
2. Zob. S. Neuraüter, *Das Bauhaus und die Verwertungsrechte. Eine Untersuchung zur Praxis der Rechteverwertung am Bauhaus 1919–1933*, Mohr Siebeck, Tübingen 2013, s. 327–330.
3. Historię sporu prawnego przedstawia ze szczegółami rozprawa Otakara Máčela *Der Freischwinger. Vom Avantgardeentwurf zur Ware* (Delft 1992, s. 56–60).
4. Zob. tamże, s. 58–59.
5. Po likwidacji firmy Standard założył własne przedsiębiorstwo Ka-Le-Möbel. Zginął w Budapeszcie w 1944 roku. Badania nad jego działalnością projektową prowadzi obecnie

- Bröhan Design Foundation (zob. bdf-berlin.de/projekte.html).
6. Sprawował tę funkcję do 1935 roku, następnie rozpoczął własną działalność, zajmując się produkcją mebli i doradztwem w dziedzinie praw autorskich. Wybuch II wojny światowej zastał go w podróży służbowej w Stanach Zjednoczonych, gdzie osiadł i działał do swojej śmierci w 1964 roku (zob. [designklassiker.com/Lorenz-Anton---](http://designklassiker.com/Lorenz-Anton---site.designer..html)
[dir. d.68 likecms.html](http://dir.d.68.likecms.html)). W związku z obchodami stulecia Bauhausu muzeum firmy Vitra w Weil am Rhein zorganizowało mu retrospektywną wystawę, którą można było zwiedzać od 22 lutego do 19 maja 2019 roku (zob. design-museum.de/en/exhibitions/detailpages/anton-lorenz.html).
 7. Zob. O. Máčel, *Der Freischwinger*, dz. cyt., s. 46.
 8. Cyt. za: A.L. Harrison, *Le Corbusier. Architect, Agent de Propagande*, „Prospecta” 2012, n° 45, s. 193.
 9. Zob. tamże, s. 196.
 10. J. Kachel, *Historia Łodygowic*, t. 3 (42): *Na kolejowym szlaku z Bielska do Żywca*, „Nasz Czas. Parafialny Tygodnik Katolicki” 25.8.2013, nr 34, s. 6.
 11. Pod nazwą Mundus połączyły się następujące zakłady: Cesarsko-Królewska Uprzywilejowana Fabryka Masowo Giętych Mebli Rudolf Weill & Co w Buczkowicach pod Bielskiem, Spadkobiercy Josefa Hofmanna z Bielska, Fabryka Mebli Josefa Jaworka z Cieszyna, Rudolf Lazar z miasteczka Mimoň (Niemes) w Czechach, Friedrich Flaschner z Podmoklego (Bodenbach), J. Sommer z Hranic (Mährisch Weißkirchen) oraz Schlosser & Hückel z Drnholca na Morawach (zob. Mundus AG, austria-forum.org/af/AustriaWiki/Mundus_AG).
 12. Cyt. za: I. Kozina, *Ikony dizajnu w województwie śląskim*, Design Silesia, Katowice 2012, s. 54.
 13. Zob. A. von Vegesack, *Mass Production Chair*, 1.12.1996, „Independent”, <https://www.independent.co.uk/arts-entertainment/mass-production-chair-man-1312583.html>
 14. Zob. L. Harrison, *Le Corbusier*, dz. cyt., fot. 3.
 15. Zob. industrialdesignhistory.com/node/145
 16. Zob. nytimes.com/1961/07/20/archives/leopold-pilzer-is-dead-chairman-and-expresident-of-thonet.html

Abstrakt

This paper includes research findings presenting the profile of Bruno Weil, most likely born in Buczkowice and growing up in Bielsk. He was a furniture designer, little-known in Poland, and the director of the Parisian branch of Thonet, the bentwood furniture factory. His relationship with Marcel Breuer, the master of carpenter workshops of the Weimar Bauhaus, and the nature of his contact with Le Corbusier, the representative of the architectural avant-garde in France, were recreated. The research methods were typical of the scientific workshop of an art historian and based both on studying archival sources and published materials and on analyzing preserved historic materials which are a part of Alexander von Vegesack's private collections in Boisbuchet.

Keywords: furniture made of tubular steel, Marcel Breuer, Bruno Weil, Thonet-Mundus

Artykuł dostępny online:

<https://formy.xyz/en/artykul/nowoczesne-meble-z-niklowanych-rur-stalowych-i-ich-bielski-projektant-bruno-weil/>

dostęp: 11.04.2026

6 **Nowoczesne meble z niklowanych rur stalowych i ich bielski projektant Bruno Weil**

Abstract EN

W artykule opublikowano ustalenia badawcze prezentujące sylwetkę urodzonego najprawdopodobniej w Buczkowicach i dorastającego w Bielsku Brunona Weila, mało znanego w Polsce projektanta mebli, a jednocześnie dyrektora paryskiej filii fabryki mebli giętych Thonet. Zrekonstruowano jego związki z mistrzem warsztatów stolarskich w weimarskim Bauhausie Marcellem Breuerem, odtworzono też charakter jego kontaktów z przedstawicielem architektonicznej awangardy we Francji – Le Corbusierem. W badaniach zastosowano metody typowe dla warsztatu naukowego historyka sztuki, opierając się zarówno na studiowaniu źródeł archiwalnych i materiałów publikowanych, jak też na analizie zachowanego materiału zabytkowego znajdującego się w prywatnych zbiorach Alexandra von Vegesack w Boisbuchet.